



Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Kolegium Filologii Angielskiej
Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin
tel.: +48 81 4453942, fax: +48 81 4453943
e-mail: ifa@kul.pl



Lublin, 8 kwietnia 2024 r.

Dr hab. Barbara Klonowska, prof. KUL
Katedra Literatury i Kultury Angielskiej
Instytut Literaturoznawstwa
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Recenzja rozprawy doktorskiej pana magistra Krystiana Piotrowskiego pt. *The Affective Vanguard. Affectivity and Somaticity in Twentieth-Century British Literature* (Uniwersytet Jagielloński, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, 2023)

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska pana magistra Krystiana Piotrowskiego pt. *The Affective Vanguard. Affectivity and Somaticity in Twentieth-Century British Literature* przygotowana została w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod kierunkiem pana dr hab. Roberta Kuska, prof. UJ. Praca liczy 713 stron; w swoich zasadniczych częściach składa się ze wstępu, jednego rozdziału teoretycznego, interludium i czterech rozdziałów analitycznych, zakończenia, oraz bibliografii, indeksu i streszczeń.

Praca poświęcona jest analizie zjawiska brytyjskiej powojennej awangardy powieściowej, tj. pisarstwa autorów określanych często mianem eksperymentatorów, tyleż barwnych i interesujących, ileż często uważanych za margines bardziej tradycyjnie zorientowanej powieści brytyjskiej. Praca skupia się przede wszystkim na badaniu aspektów afektu i cielesności w utworach wybranych autorów, nie stroni jednak ani od analizy historyczno-literackiej, ani od wątków biograficznych, wzbogacając swoje rozważania i dyskusje nad poszczególnymi tekstami o szerszy kontekst epoki i biografii ich autorów. Zasadniczym jednak aparatem pojęciowym i ramą teoretyczną pracy są teorie afektu, obecne w badaniach humanistycznych i literaturoznawczych od tak zwanego zwrotu afektywnego, czyli mniej więcej od połowy lat '90tych i związane z badaniami takich autorów jak Brian Massumi, Eve Kosofsky Sedgwick czy Félix Guattari, by wymienić tylko najbardziej znane nazwiska. Dysertacja osadza analizy tekstów najpierw na tle bardzo szeroko i dogłębnie przedstawionego tła teoretycznego (rozdział pierwszy), historycznego (interludium przedstawiające historyczne ujęcie dwóch najważniejszych momentów Modernizmu), by następnie przejść do analizy trzech wybranych powieści każdego z czwórki autorów uznanych za reprezentantów 'afektywnej awangardy', czyli

B. S. Johnsona, Alana Burnsa, Ann Quinn i Anny Kavan (rozdziały trzeci, czwarty i piąty). Struktura pracy jest zatem logiczna i czytelna, dostarcza bowiem najpierw czytelnikowi niezbędnych narzędzi teoretycznych i historycznych, aby potem umiejętnie się do nich odnosić w rozdziałach analitycznych.

Taki układ rozprawy ma swoje zarówno mocne, jak i słabsze strony. Po stronie plusów wymienić można imponującą erudycję, którą rozdziały teoretyczny i historyczny prezentują. Doktorant omawia w sposób obszerny, bardzo szczegółowy i kompetentny liczne teorie afektu, ich subtelności i rozróżnienia, wskazując na zasadnicze dwie tradycje jego teoretyzowania; poświęca też sporo uwagi poetyce afektu i afektografii – dziedzinom bardziej zbliżonym do literatury i literaturoznawstwa, a więc bliższym materii pracy. Daje to okazję do zaprezentowania imponującej erudycji i znajomości teorii – rozdział pierwszy, również ze względu na swoją długość, mógłby samodzielnie stanowić kompendium wiedzy o współczesnych teoriach afektu i wprowadzenie do ich problematyki. Poparta budzącą podziw i świetnie wykorzystaną bibliografią, ta część pracy dowodzi znakomitej orientacji Autora nie tylko w teoriach afektu, ale szerzej, we współczesnej teorii literatury, a rozmach w ich przywoływaniu, wielość wprowadzanych aspektów i dostrzeganie teoretycznych niuansów wykracza znacznie poza standardowe oczekiwania stawiane pracom doktorskim. Jednocześnie jednak te same cechy mogą budzić wątpliwości i prowokować dyskusję – czy naprawdę niezbędna jest aż tak szeroka i szczegółowa prezentacja zjawiska (rozdział liczy 62 strony, a ze wstępem, również o charakterze teoretycznym, 170), skoro w następujących w części analitycznej pracy dyskusjach konkretnych twórców i ich powieści są one wykorzystywane w nieporównanie mniejszym stopniu i sprawiają wrażenie teoretycznego tła raczej niż użytecznych narzędzi analitycznych? Podobnie należące do tej części pracy interludium, jakkolwiek ciekawe, barwne i świetnie napisane, w zasadniczej swojej części powtarza wiedzę dość dobrze znaną badaczom brytyjskiego Modernizmu i raczej nie wnosi fundamentalnie nowych treści czy koncepcji, które potem okazałyby się niezbędne w analizie. Można odnieść wrażenie, że jest to niemal quasi-literacki zabieg pozwalający czytelnikowi wyobrazić sobie kontekst historyczno-literacki. Interludium w sposób szczegółowy i obrazowy osadza pracę w perspektywie historycznej, nadaje jej głębię czasową i dowodzi, że pisarstwo eksperymentalne, w pracy obejmujące utwory należące do lat '60tych i późniejsze, sięga swoimi korzeniami znacznie dalej w przeszłość i ma szacownych przodków w postaci brytyjskich Modernistów. Teza ta jednak wydaje się raczej niekontrowersyjna i szeroko akceptowana, nie wymaga chyba zatem aż tak obszernego przedstawienia.

Ponieważ praca jest bardzo długa i obszerna (sama część historyczno-teoretyczna zajmuje już 200 stron), można by – być może – rozważyć skrócenie i kondensację tych części, eliminując treści lepiej znane, uwypuklając zaś te, które potem okażą się rzeczywiście przydatne. Praca sprawia bowiem czasami wrażenie niezdecydowanej co do swojego modelowego czytelnika: czy jest nim specjalista, dla którego przeznaczony jest żargon i aparat teoretyczny, czy też może mniej wykwalifikowany czytelnik, któremu więcej aspektów trzeba obszernie wyjaśniać i obrazowo przedstawiać. Podobne uwagi skierować można do wstępu, który w ogólnym zamiarze przedstawia założenia i strukturę pracy. Czyni to bardzo obszernie i szczegółowo (107 stron), wprowadzając już kluczowe pojęcia, zagadnienia i aspekty afektu i cielesności, które następnie poddane zostaną analizie. Czyniąc to jednak, praca nieuchronnie prowadzi do powtórzeń, bowiem tak rozbudowany wstęp siłą rzeczy nie tyle zapowiada, ile już przedstawia problematykę, która następnie przedstawiona zostanie co najmniej raz jeszcze. Symptomatyczne dla tej taktyki jest kilkukrotne powtarzanie w ciągu pracy tych samych cytatów, które – jakkolwiek trafne i obrazowe – niekoniecznie muszą być aż tak często i dosłownie przywoływane. Podobnie jak część teoretyczna, wstęp zyskałby, w moim mniemaniu, na skróceniu bądź nawet eliminacji niektórych treści, które potem i tak powrócą w pracy.

Jednocześnie zastanawiający jest w części pierwszej pracy, szczególnie we wstępie, brak jasnego wytłumaczenia czytelnikowi kryteriów wyboru zarówno konkretnych teorii, jak i selekcji poszczególnych autorów oraz analizowanych utworów. Praca informuje o ich nazwiskach i biografjach literackich; nie budzą one zastrzeżeń, bowiem są to istotnie powieściopisarze i wybitni, i świetnie ilustrujący zarówno nurt eksperymentalny w prozie brytyjskiej, jak i jego, rzadko dotąd analizowane, zainteresowania afektywne. Przeczytanie ich utworów raz jeszcze w perspektywie teorii afektu z pewnością jest zadaniem i ciekawym i owocnym poznawczo: otwiera teksty na nowe perspektywy odczytania i nowe interpretacje. Brakuje jednak bardziej dobitnego wyjaśnienia, dlaczego Ci, a nie inni autorzy wybrani zostali do analizy i jakie kryteria selekcji zostały zastosowane; zastanawiający wydaje się zwłaszcza brak analizy twórczości Christiny Brooke-Rose (która, trzeba sprawiedliwie dodać, jest przywoływana dość często w tekście), a której pisarstwo, obok B.S. Johnsona, wymieniane jest standardowo jako przykład brytyjskiej prozy eksperymentalnej. Domyślać się można jedynie, iż być może jej powieści nie są zbyt interesującym materiałem z punktu widzenia afektu i cielesności – takie wyjaśnienie jednak w pracy nie pada, podobnie jak i wyjaśnienie, co nie tylko łączy, ale też i różni wybranych do analizy pisarzy, jeśli chodzi o ich podejście do afektu i cielesności – czy reprezentują różne jego typy? Mają charakterystyczne dla różnych wariantów afektu cechy czy zainteresowania? Takie konkluzje oczywiście czytelnik wyciąga dla siebie

podczas lektury; może jednak dobrze by było zasygnalizować je już na początku, tak aby układ pracy nie wydawał się jedynie ilustracyjno-kumulacyjny, ale zwracał uwagę na specyfikę pisania z afektu i o afekcie i cielesności każdego z wybranych autorów.

Brak wyjaśnienia kryteriów selekcji materiału analitycznego daje o sobie znać również na poziomie każdego z rozdziałów poświęconych powieściom poszczególnych autorów. Każdy z rozdziałów wybiera do analizy trzy utwory danego pisarza, któremu rozdział jest poświęcony, nie jest jednak jasne, dlaczego wybrane zostały te konkretne tytuły i jakie cechy afektywności czy somatyczności będą one ilustrowały. Na przykład w przypadku B. S. Johnsona wybrane tytuły nie budzą żadnych zastrzeżeń – wszystkie są zarówno interesującymi tekstami, świetnymi przykładami prozy eksperymentalnej, choć o różnym stopniu nasilenia eksperymentu, i dobrym materiałem do pokazania pracy afektu i znaczenia cielesności. Trudno jednak uciec od pytania, dlaczego rozdział nie przywołuje *Nieszczęsnych*, powieści stanowiącej swoiste *opus magnum* jej autora, obfitującej zarówno w przykłady eksperymentatorstwa, jak i w wątki biograficzno-konfesyjne, które w pracy pana Piotrowskiego są dla Jego analiz ważne. Czy zatem aspekt cielesno-afektywny tej powieści nie wydał się wystarczająco nośny i interesujący? Warto być może byłoby wytłumaczyć nie tyle, dlaczego ta akurat powieść nie została wybrana, ile bardziej dobitnie uwypuklić klucz, który tłumaczy dobór wybranych do omówienia tekstów i wyjaśnić, co czyni akurat te trzy powieści dobrymi ilustracjami analizowanego zjawiska. Bez takich wyjaśnień zarówno dobór, jak i liczba tekstów wydawać się mogą nieco arbitralne i podyktowane raczej troską o symetrię pracy niż bardziej merytorycznymi kryteriami. Warto byłoby też może skomentować układ i porządek rozdziałów – czy są one ułożone chronologicznie, czy też według innego klucza; nie jest to jasne i to czytelnik musi sam sobie na to pytanie odpowiedzieć. Podobnym brakiem w rozdziałach analitycznych jest nieobecność konkluzji, które dotyczyłyby nie tyle danego utworu (rozdziały kończą się wraz z końcem analizy ostatniej z wybranych powieści), ile specyfiki afektywności i cielesności obecnej w utworach danego autora (np. w odniesieniu do innych autorów i do ujęć teoretycznych). Innymi słowy, warto byłoby może, ponownie, skrócić nieco same analizy, a wykorzystane miejsce przeznaczyć na ramę koncepcyjną rozdziału, która tłumaczyłaby i podsumowywała, jak dany autor wprowadza i przekształca poetykę afektu, jakie aspekty uwypukla i co czyni go podobnym do i innym niż pozostali pisarze-eksperymentatorzy.

Brak takich objaśnień nie umniejsza jednak wartości samych rozdziałów, które dostarczają czytelnikowi bardzo obszernych, wnikliwych i subtelnych analiz poszczególnych powieści, osadzonych zarówno w kluczu biograficznym (bardzo obszerne i z wrażliwością ukazane biografie autorów), jak i literackim (teksty znakomicie umiejscowione w panoramie i

kontekście twórczości wcześniejszych pisarzy-eksperymentatorów, np. Joyce'a, Becketta czy Nin). Autor z wielką uważnością i wnikliwością interpretuje powieści pod kątem przedstawiania rozmaitych niuansów przeżyć afektywno-somatycznych ich bohaterów; ukazuje też, jak strona formalna utworów (eksperymenty narracyjne czy typograficzne) uwypukla i wzmacnia afektywną stronę tekstu. O ile w przypadku twórczości B.S Johnsona, pisarza bez wątpienia najbardziej znanego z całej czwórki, nowatorstwo analiz polega na skupieniu się na aspekcie afektywno-somatycznym, o tyle w odniesieniu do pozostałej trójki pisarzy analizy mają charakter istotnego wkładu w istniejący stan badań przybliżając niejednokrotnie utwory mniej znane i rzadziej analizowane. O doskonałym warsztacie i erudycji mgr. Piotrowskiego świadczą również liczne, bardzo bogate i wnoszące wiele istotnych informacji odniesienia do literatury krytycznej: recenzji, omówień, artykułów krytycznych czy monografii poszczególnych utworów i pisarzy. Stanowią one nie tylko pokaz i próbę znakomitej orientacji Autora w istniejącym stanie badań i jego imponujące odczytanie, ale w sposób istotny wzbogacają lekturę o szczegóły i konteksty, które nawet dla specjalisty nie zawsze są dobrze znane. Znajduje to odzwierciedlenie nie tylko w gigantycznej liczbie przypisów (po kilkaset w każdym z rozdziałów) i imponującej bibliografii (60-stronnicowa lista tytułów), samych w sobie świadczących o ogromnej pracy wykonanej przez Doktoranta, ale przede wszystkim w jakości i wartości samych analiz, które bardzo na tej erudycji zyskują stając się wspaniałymi przykładami analiz literackich i głębokiej lektury nieoczywistych tekstów.

Podsumowując, praca pana mgr. Krystiana Piotrowskiego jest pracą nadzwyczaj solidną, jeśli chodzi o jej rozmach teoretyczny, bogactwo analizowanego materiału literackiego, liczbę badanych aspektów i zakres danych, których dostarcza na temat omawianego zjawiska – świadczy o tym dobitnie nie tylko bogata i dobrze wykorzystywana bibliografia, ale przede wszystkim rozdziały teoretyczne i konteksty wprowadzane w rozdziałach analitycznych. Jest pracą solidnie podbudowaną teoretycznie, wykazującą dużą znajomość nie tylko teorii literatury, ale i dyscyplin jej pokrewnych: filozofii, psychologii czy kulturoznawstwa, i ich rozmaitych koncepcji używanych do analizy skomplikowanych zjawisk literackich. Wreszcie, napisana jest bardzo dobrym, bogatym, akademickim językiem (choć z tendencją do powtórzeń i niepotrzebnego czasami nadmiaru), praktycznie bez błędów – w tekście pozostało zaledwie kilka nieistotnych i łatwych do usunięcia literówek. Na uwagę zasługują za to świetnie dobrane motta, które wspomagają lekturę i ogniskują uwagę czytelnika na wybranych aspektach analizy. Praca wykazuje zatem zarówno ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata, jak i znajomość ogromnej ilości zagadnień szczegółowych. Dowodzi Jego umiejętności panowania teoretycznego i analitycznego nad bardzo rozległym materiałem i bez wątpliwości demonstrować Jego zdolność do

samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca zyskałaby jednak, w moim mniemaniu, na kilku zabiegach koncepcyjno-redakcyjnych. Przede wszystkim dobrze byłoby ją znacząco skrócić, eliminując powtórzenia zarówno na poziomie koncepcyjnym, jak i językowo-analitycznym. Uważam też, że mogłaby ona zyskać na lepszym powiązaniu analiz po pierwsze, z różnymi teoriami afektu, po drugie zaś ze sobą nawzajem, ukazując ich podobieństwa i różnice w eksplorowaniu różnych odcieni afektu i cielesności. Byłoby to szczególnie istotne w wypadku, gdyby Doktorant rozważał przygotowanie rozprawy do druku (co na pewno warto polecić) – należałoby wtedy istotnie zmienić kształt pracy, obecnie bowiem mogłaby ona okazać się zbyt wymagająca w lekturze dla nawet naukowego wydawnictwa.

Te sugestie i uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają jednak wartości rozprawy, którą uważam za bardzo wartościowe studium nad zjawiskami afektu, cielesności, eksperymentu i, szerzej, nad rozwojem awangardy i jej różnorodnymi dyskursami i aspektami w analizowanym okresie literatury. Jest to praca nie tylko rzetelna, dobrze osadzona w imponującej, aktualnej i znakomicie wykorzystanej bibliografii, operująca szerokim wachlarzem podejść teoretycznych, bardzo wnikliwie i subtelnie analizująca materiał źródłowy i prowadząca do ważnych i dobrze umotywowanych wniosków, ale również bardzo ciekawa i ważna, bo przybliżająca zjawisko mniej może rozpoznane, ale bardzo istotne dla zrozumienia współczesnej literatury brytyjskiej. Pokazuje ona umiejętność Autora panowania zarówno nad warsztatem metodologicznym, jak i analitycznym oraz umiejętność formułowania i badania interesujących i ważnych zagadnień badawczych, udowadniając, iż jest on dobrze przygotowany do samodzielnej pracy naukowej. W mojej ocenie Praca pana Krystiana Piotrowskiego spełnia z nawiązką zarówno kryteria zwyczajowo stawiane rozprawom doktorskim, jak i warunki określone w art. 187 ust. 1 *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668). Z przekonaniem zatem wnioskuję do Rady Instytutu Literaturoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie pana magistra Krystiana Piotrowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.